

UZASADNIENIE

Powódka (...) Logistyka Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniosła dnia 16 grudnia 2015 r. pozew przeciwko M. H. o zapłatę kwoty 802.762,23 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% w skali roku liczonymi od tej kwoty od dnia 12 lutego 2015 r. do dnia zapłaty. Wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż na zlecenie spółki (...) Sp. z o.o. w G. realizowała przewóz towarów określonych w zleceniu transportowym (...) (546 telewizorów o wartości 200.660,46 EUR, tj. 802.762,23 zł wg kursu EUR z 28 lipca 2010 r.). Przewóz ten realizowała poprzez jego dalsze zlecenie pozwanemu M. H. jako swojemu podwykonawcy, na podstawie listu przewozowego CMR, w którym wartość przesyłki określono na 200.660,46 EUR. Pracownik pozwanego dnia 30 lipca 2010 r. odebrał przesyłkę od (...) Sp. z o.o. i przystąpił do wykonywania przewozu. Przesyłka nie dotarła jednak nigdy do miejsca przeznaczenia, bowiem pojazd wraz z ładunkiem został skradziony z niestrzeżonego parkingu na (...) na granicy niemiecko-luksemburskiej, po tym jak pracownik pozwanego – M. M. (1) – opuścił pojazd na około 3 godziny między 21³⁰ a 0³⁰, a kluczyki od samochodu pozostawił w recepcji na stacji benzynowej. Dalej powódka wskazała, iż spółka (...) Sp. z o.o. obciążyła ją za utraconą przesyłkę kwotą 200.660,46 EUR, tj. 802.762,23 zł wg kursu z 28 lipca 2010 r. Z uwagi na to obciążenie powódka obciążyła pozwanego na kwotę 802.762,24 zł tytułem odszkodowania za utratę towaru przy wykonywaniu przewozu z terminem płatności dnia 24 września 2010 r. Z kolei pozwany, nie kwestionując swojej odpowiedzialności, podniósł, iż ma zawartą umowę ubezpieczenia z (...) S.A. i straty wynikłe z kradzieży telewizorów pokryje ubezpieczyciel. Postępowanie likwidacyjne nie zakończyło się jednak wypłatą odszkodowania, na rzecz powódki z uwagi na brak współpracy ze strony pozwanego, który nie dostarczył niezbędnych dokumentów. Również ubezpieczyciel powódki odmówił wypłacenia odszkodowania, bowiem pracownik pozwanego pozostawił samochód bez nadzoru na okres trzech godzin – co nosiło znamiona rażącego niedbalstwa.

Powódka wskazała nadto, iż dwukrotnie zawezwała pozwanego do próby ugodowej, co jednak pozwany nie stawiał się na posiedzeniu sądu. W efekcie spółka (...) Sp. z o.o. uzyskała prawomocny wyrok przeciwko powódce o zapłatę kwoty 802.762,23 zł z 5% odsetek w stosunku rocznym od tej kwoty od dnia 5 sierpnia 2010 r. oraz wyrokiem tym zasądzone od powódki koszty procesu w kwocie 47.356 zł. W powyższym powódka upatruje powstania po jej szkody i w niniejszym procesie domaga się jej naprawienia poprzez zapłatę kwoty 802.762,23 zł na podstawie art. 17 ust. 1 w zw. z art. 37 lit. a Konwencji CMR. Powódka wskazała przy tym, iż ostateczną wysokość odszkodowania należnego (...) Sp. z o.o. ustalił wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 grudnia 2014 r., a zatem według powódki od tego dnia – na podstawie art. 39 ust. 4 Konwencji CMR – zaczął biec roczny termin przedawnienia przeciwko pozwanemu o zaspokojenie roszczenia zwrotnego. Z kolei roszczenie o odsetki powódka oparła na art. 27 Konwencji CMR w wysokości 5% w skali roku począwszy od dnia 12 lutego 2015 r., a więc od dnia kiedy strona powodowa naprawiła szkodę na rzecz swojego zleceniodawcy (...) Sp. z o.o.

Pozwany nie złożył w określonym mu terminie odpowiedzi na pozew, tym niemniej w dalszym piśmie przygotowawczym z dnia 8 marca 2016 r. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powódkę (jednocześnie wskazując, iż na podstawie art. 32 ust. 4 Konwencji CMR Sąd jest zobowiązany przedawnienie brać pod uwagę z urzędu). Uzasadniając podniesiony zarzut pozwany wskazał, iż nie zgadza się ze stanowiskiem, iż termin przedawnienia rozpoczął swój bieg dnia 12 lutego 2015 r., tj. dnia, w którym powódka naprawiła szkodę powstałą po stronie (...) Sp. z o.o. poprzez przelanie na jej rachunek bankowy kwoty orzeczonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 grudnia 2014 r., którym to wyrokiem oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 września 2013 r. w sprawie VIII GC 419/12. W ocenie pozwanej bieg terminu przedawnienia rozpoczął się bowiem dnia 23 grudnia 2014 r., tj. w dniu wydania przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyroku oddalającego apelację powódki od wskazanego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie, od tego bowiem dnia wyrok ten stał się prawomocny. Zgodnie zaś z art. 120 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się z dniem, kiedy roszczenie stało się wymagalne, a gdy wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego –

to od dnia, w którym najwcześniej mógł tej czynności dokonać. Skoro zatem prawomocny wyrok przeciwko powódce zapadł dnia 23 grudnia 2014 r. – co jest bezsporne – toteż bieg terminu przedawnienia rozpoczął się tego dnia. Nadto koresponduje z takim poglądem treść art. 32 Konwencji CMR.

Nadto pozwany podniósł, iż niezrozumiałe jest w jego ocenie, dlaczego powódka uważa, iż zawezwaniami do próby ugodowej z 2011 i z 2012 r. przerwała bieg terminu przedawnienia, skoro zaczął on biec pod koniec 2014 r. Tym niemniej, na wypadek, gdyby powódka chciała dochodzić roszczenia na zasadach ogólnych, pozwany wskazał, iż ostatnie posiedzenie pojednawcze miało miejsce dnia 17 grudnia 2012 r. w sprawie VII GCo 649/12 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ, to również termin przedawnienia z art. 118 k.c. upłynął przed dniem wniesienia pozwu. Podobnie w ocenie pozwanego upłynął termin przedawnienia z art. 442¹ k.c.

Powódka odniosła się do pisma przygotowawczego pozwanego z dnia 8 marca 2016 r. w piśmie z dnia 16 marca 2016 r., w którym wskazała, iż w jej ocenie zarzut przedawnienia jest niezasadny, albowiem pozew został wniesiony dnia 16 grudnia 2015 r. (data stempla pocztowego), a zatem przed upływem roku od dnia 23 grudnia 2014 r. (abstrahując od tego, iż w ocenie powódki początek biegu terminu przedawnienia nastąpił dnia 12 lutego 2015 r.).

Na rozprawie dnia 4 kwietnia 2016 r. strony podtrzymały swoje stanowiska, zaś pozwana wniosła o wezwanie do udziału w sprawie (...) S.A. w charakterze pozwanego.

(...) S.A. przystąpiło do sprawy po stronie pozwanej i złożyło odpowiedź na pozew, w której wniosło o oddalenie w stosunku do niego powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe zakwestionowało swoją legitymację bierną do występowania w procesie, bowiem o ile zawarło umowę ubezpieczenia OC z M. H., o tyle w liście przewozowym CMR jako przewoźnika wskazano podmiot (...) lub (...), a z takim podmiotem pozwane towarzystwo nie zawierało umowy (natomiast z ogólnodostępnych informacji wynika, iż powódka była udziałowcem (...) Sp. z o.o.). Ponadto podniosło zarzut przedawnienia bowiem powódka w niniejszej sprawie zgłosiła roszczenie w stosunku do niego dopiero 4 kwietnia 2016 r., a zatem po upływie terminu przedawnienia. Wdając się natomiast w spór co do istotny sprawy podniosło, iż zgodnie z § 5 ust. 2 pkt 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia stanowiących część umowy ubezpieczenia – ochroną ubezpieczeniową nie jest objęta odpowiedzialność cywilna ze szkody powstałe wskutek pozostawienia pojazdu bez opieki, a w sprawie bezsporne jest, że M. M. (1) pozostawił pojazd bez opieki, tj. fizycznie opuścił kabinę pojazdu i pozostawił pojazd wraz z przesyłką na parkingu przy stacji paliw. Podniosło też, że zgodnie z art. 23 Konwencji CMR w niniejszej sprawie odszkodowanie wynosi maksymalnie 235.886,47 zł. Pozwany ubezpieczyciel powołał się również na zawartą w umowie franszyzę redukcyjną w wysokości 10% szkody w przypadku sprzętu RTV.

Powódka odniosła się do odpowiedzi na pozew pismem przygotowawczym z dnia 19 maja 2016 r., w którym podniosła, iż kwestionuje zarzut braku legitymacji biernej pozwanego towarzystwa ubezpieczeń, bowiem z umowy ubezpieczenia wynika, iż ubezpieczonym jest M. H. – pozwany, zaś pozwany w liście CMR był wpisany jako (...) bowiem pod taką firmą prowadzi działalność gospodarczą. Ponadto powódka nie zgodziła się z argumentem strony pozwanej, iż termin przedawnienia jej roszczenia wynosi jedynie rok, bowiem stosownie do art. 32 ust. 1 in fine Konwencji CMR w przypadku złego zamiaru lub niedbalstwa termin przedawnienia wynosi 3 lata. W sprawie zaś miało miejsce rażące niedbalstwo pracownika pozwanego M. H.. Nadto powódka wskazała, iż 3-letni termin biegu przedawnienia przeciwko ubezpieczycielowi na podstawie art. 819 § 4 k.c. zaczął biec na nowo dnia 8 lipca 2013 r. Ponadto powódka wskazała, iż ograniczenie odpowiedzialności z art. 23 nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem zadeklarowano w liście CMR wartość przesyłki na kwotę 200.660,46 EUR i w związku z tym ustaliły dodatkową opłatę wliczoną we fracht.

Również pozwany M. H. w piśmie procesowym z dnia 20 maja 2016 r. nie zgodził się z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń co do braku jego legitymacji procesowej biernej bowiem ubezpieczyciel zawarł umowę z M. H.. Nadto podniósł, iż w stosunku do ubezpieczyciela nie mają zastosowania przepisy Konwencji CMR bowiem ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność na podstawie innego stosunku prawnego – stosunku ubezpieczenia. Według pozwanego M. H., nie sposób także się zgodzić, iż jego pracownik nie dochował należytej staranności. Zgodził się natomiast,

co do tego, iż zastosowanie co do ograniczenia odpowiedzialności znajduje art. 23 Konwencji CMR, bowiem odpowiedzialność strony pozwanej jest ograniczona do kwoty 235.886,47 zł.

Na rozprawie dnia 21 września 2016 r. pozwane towarzystwo ubezpieczeń sprostowało, iż zasądzenia kosztów procesu domaga się od pozwanego M. H., który wezwał je do udziału w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Logistyka Sp. z o.o. w G. prowadzi działalność w zakresie spedycji oraz międzynarodowego transportu towarów, zaś M. H. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie międzynarodowego transportu samochodowego. Spółka (...) dnia 26 lipca 2010 r. zawarła umowę przewozu z (...) Sp. z o.o. przyjmując zlecenie transportowe nr (...), w ramach której miała przewieźć 546 sztuk telewizorów marki S. o łącznej wartości 200.660,46 EUR, co stanowi równowartość 802.762,23 zł według kursu z 28 lipca 2010 r. Spółka (...) następnie podzleciła wykonanie przewozu przedsiębiorstwu (...), z którym zawarła umowę dnia 29 lipca 2010 r. poprzez przyjęcie przez niego zlecenia transportowego nr (...).

Fakty niesporne.

Zarówno w zleceniu transportowym (...), jak i w zleceniu nr (...), wskazano wartość przesyłki w kwocie 200.660,46 EUR, jak również wskazano, że fracht obejmuje 50 EUR za zwiększoną wartość towaru, a postój ma się odbywać tylko na strzeżonych parkingach. W liście przewozowym CMR wartość przesyłki określono na kwotę 200.660,46 EUR, ilość ładunku na 546 telewizorów na 26 paletach o łącznej wadze brutto 7.098 kg. Jako przewoźnika wskazano przy tym (...) Logistyka Sp. z o.o.", zaś jako kolejnego przewoźnika (...). Załadunek miał nastąpić dnia 29 lipca 2010 r. a terminem dostarczenia był dzień 30 lipca 2010 r. Kierowca M. M. (2) – będący pracownikiem M. H. – odebrał przesyłkę w ilości 546 sztuk na 26 paletach dnia 29 lipca 2010 r. Przesyłka miała zostać dostarczona do miejscowości N.-L.-H. we Francji.

Dowody: zlecenie transportowe (...) (k. 20);

potwierdzenie zlecenia transportowego (...) (k. 21);

warunki zlecenia (k. 22);

list przewozowy CMR (k. 24);

protokół wydania wyrobów gotowych na zewnątrz (k. 25);

oświadczenie kierowcy z 29.07.2010 r. (k. 26).

Na granicy niemiecko-luksemburskiej kierujący pojazdem z przesyłką M. M. (2) zatrzymał się około godziny 19³⁰ na parkingu (...) dnia 29 lipca 2010 r. Około godziny 21³⁰ wyszedł z pojazdu zamykając go na klucz i pozostawiając na parkingu (był to parking przy autostradzie, oświetlony, niemonitorowany) i udał się do stacji paliw, gdzie wziął prysznic, przy czym przed udaniem się pod prysznic klucze od pozostawionego na parkingu pojazdu z przesyłką zostawił na recepcji, a pod prysznicem spędził około 20 minut, a także zjadł posiłek w barze i zrobił drobne zakupy w sklepie. Na parking wrócił około 0³⁰, ale nie było już na nim pojazdu z przesyłką. M. M. (2) zgłosił kradzież niemieckiej policji.

Fakty niesporne, a nadto dowody: oświadczenie M. M. (2) z 2.08.2010 r. (k. 27);

oświadczenie M. M. (2) z 20.08.2010 r. (k. 28-29);

oświadczenie M. M. (2) z 14.11.2010 r. (k. 30);

raport z oględzin nr K 6508-2010 z tłumaczeniem (k. 31-44, 45-49).

Spółka (...) złożyła spółce (...) reklamację nr (...) z 2 sierpnia 2010 r., w której domagała się zapłaty kwoty 200.660,46 EUR, czyli 802.762,23 zł przy kursie 4,0006 PLN/EUR z dnia 28 lipca 2010 r. w terminie 30 dni od daty zgłoszenia reklamacji, w związku z kradzieżą ładunku. Spółka (...) nie uznała reklamacji, w związku z (...) spółka (...) wystawiła jej notę obciążeniową oraz fakturę nr (...) na kwotę 802.762,24 zł.

Dowody: reklamacja (...) (k. 50);

faktura nr (...) (k. 51);

nota obciążeniowa nr (...) (k. 52).

Spółka (...) złożyła M. H., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...), reklamację nr (...) z dnia 19 sierpnia 2010 r., w której domagała się zapłaty kwoty 802.762,23 zł w związku z kradzieżą przesyłki przewożonej w ramach zlecenia transportowego nr (...) oraz obciążeniem jej na powyższą kwotę przez jej kontrahenta – spółkę (...). Spółka (...) domagała się zapłaty w terminie 7 dni.

W odpowiedzi M. H. podniósł, iż ma zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z (...) S.A. – nr polisy (...).

Dowody: reklamacja nr (...) (k. 53);

nota obciążeniowa nr 43 z 10.09.2010 r. (k. 54);

pismo z 7.09.2010 r. (k. 55-56).

M. H. miał zawartą umowę ubezpieczenia z (...) S.A. od odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu międzynarodowym, rozszerzoną o przewóz sprzętu RTV, na okres od dnia 11 czerwca 2010 r. do dnia 10 czerwca 2011 r., potwierdzoną polisą nr (...).

Część umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej P. (...) w (...) Międzynarodowym.

Dowody: polisa nr (...) (k. 148);

aneks (...) do umowy potwierdzonej polisą nr (...) (k. 149);

Ogólne Warunki Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej P. (...) w (...) Międzynarodowym (k. 150-153).

M. H. powiadomił (...) S.A. dnia 7 października 2010 r. o zdarzeniu losowym, które może być podstawą dochodzenia roszczeń z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu międzynarodowej potwierdzonej polisą nr (...), w której ubezpieczonym jest M. H.. O potwierdzeniu przyjęcia zgłoszenia (...) S.A. poinformowała M. H. pismem z 12 października 2010 r.

Następnie pismem z 5 listopada 2010 r. poinformowała, iż postępowanie likwidacyjne szkody nie może zostać zakończone z uwagi nieprzedłożenia przez M. H. dokumentów, o które się do niego zwrócono, a związane ze szkodą. Nadto o nieotrzymaniu dokumentów poinformowała kolejnym pismem z dnia 25 marca 2011 r.

Dowody: pismo z 12.10.2010 r. (k. 182-187);

pismo z 5.11.2010 r. (k. 202-207);

pismo z 25.03.2011 r. (k. 289).

Spółka (...) zwróciła się również o wypłatę odszkodowania do swojego ubezpieczyciela (...) S.A., z którym miała zawartą umowę ubezpieczenia potwierdzoną polisą nr (...). Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania pismem z dnia 29

października 2010 r. i nie zmienił swojego stanowiska pomimo odwołania się przez spółkę (...) od pierwszej decyzji ubezpieczyciela.

W związku z tym spółka (...) pozwała (...) S.A. o zapłatę kwoty 5.000 zł stanowiącą część roszczenia o zapłatę kwoty 802.762,23 zł. Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy wyrokiem z dnia 20 lipca 2012 r. w sprawie IX GC 2121/11 oddalił powództwo, a Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 28 marca 2013 r. w sprawie XXIII Ga 1849/12 oddalił apelację spółki (...) od tego wyroku.

Dowody: decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania z 29.10.2010 r. (k. 57-58);

pismo z 29.12.2010 r. (k. 59-60);

pismo z 4.02.2010 r. (k. 61-62);

wyrok z 28.03.2013 r. w sprawie XXIII Ga 1849/12 z uzasadnieniem (k. 63-72).

Spółka (...) dwukrotnie zawezwała M. H. do próby ugodowej. Posiedzenia dożyły się w dniach 27 września 2011 r. oraz 17 grudnia 2012 r. w sprawach odpowiednio VII GCo 308/11 i VII GCo 649/12. Na posiedzeniach nie stawił się ani M. H., ani jego pełnomocnik.

Dowody: protokół posiedzenia jawnego z 27.09.2011 r. w sprawie VII GCo 308/11 (k. 73);

Protokół posiedzenia jawnego z 17.12.2012 r. w sprawie VII GCo 649/12 (k. 74).

Pismem z dnia 18 stycznia 2012 r. pełnomocnik spółki (...) wezwał (...) S.A. jako ubezpieczyciela M. H. (nr polisy (...)) do zapłaty kwoty 802.762,24 zł z tytułu likwidacji szkody w związku z kradzieżą ładunku przewożonego przez M. H. w międzynarodowym transporcie samochodowym.

Dowód: pismo z 18.01.2012 r. (k. 292-293).

(...) S.A. nie uznała swojej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela M. H..

Fakt niesporny.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 3 września 2013 r. w sprawie VIII GC 419/12 zasądził od (...) Logistyka Sp. z o.o. na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 802.762,23 zł z 5% odsetek w stosunku rocznym od dnia 5 sierpnia 2010 r. oraz kwotę 47.356 zł tytułem kosztów procesu. Wyrokiem tym Sąd zasądził obowiązek zapłaty szkody wyrządzonej przedmiotowym przewozem.

Dowód: wyrok z 3.09.2013 r. w sprawie VIII GC 419/12 z uzasadnieniem (k. 75-89).

Wyrok Sądu Okręgowego z dnia 3 września 2013 r. w sprawie VIII GC 419/12 uprawomocnił się z dniem 23 grudnia 2014 r. w związku z wyrokiem Sądu Apelacyjnego z tego dnia w sprawie I ACa 461/14 oddalającym apelację spółki (...).

Fakt niesporny.

Dnia 12 lutego 2015 r. spółka (...) zapłaciła przelewem spółce (...) kwotę 802.762,23 zł zasądzoną wyrokiem w sprawie VIII GC 419/12 i I ACa 461/14.

Dowód: potwierdzenie realizacji przelewu (k. 90).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w całości uzasadnione w stosunku do pozwanego M. H., natomiast w stosunku do pozwanej (...) S.A. z uwagi na przedawnienie roszczenia okazało się niezasadne i zasługiwało na oddaleniu.

Na wstępie niniejszych rozważań wskazać trzeba, iż z uwagi na to, że miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu drogowego i miejsce przewidziane do jej dostawy w ustalonym stanie faktycznym znajdowały się w różnych krajach (przesyłkę przyjęto bowiem w Polsce, a dostarczona miała być ona do Francji), toteż w sprawie zastosowanie znajdują przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) i Protokół podpisania, sporządzone w G. 19 maja 1956 r. (Dz. U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238 ze zm.), zwanej dalej Konwencją CMR. Zgodnie bowiem z brzmieniem jej art. 1 ust. 1 niniejszą Konwencję stosuje się do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Zarówno przy tym Rzeczypospolita Polska, jak i Republika Francuska są sygnatariuszami Konwencji CMR. Przewóz był zaś wykonywany był pojazdem w rozumieniu art. 1 ust. 2 Konwencji CMR.

Roszczenie dochodzone niniejszą sprawą powódka wywodziła z tego, iż w związku z całkowitym zaginięciem towaru (kradzieżą telewizorów przewożonych na zlecenie spółki (...)) przewożonego przez przedsiębiorstwo pozwanego została obciążona przez swojego kontrahenta na kwotę 802.762,23 zł zasądzoną od niej wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 września 2014 r. w sprawie VIII GC 419/12, który uprawomocnił się z dniem 23 grudnia 2014 r. i spełniła to świadczenie dnia 12 lutego 2015 r. Wobec powyższego domagała się naprawienia przez pozwanego szkody powstałej po jej stronie wskutek zaspokojenia roszczenia spółki (...), albowiem to pracownik pozwanego, wykonując przewóz zlecony pozwanemu dopuścił do zaginięcia towaru.

Podstawę prawną roszczenia powódki stanowił zatem art. 37 w zw. z art. 17 ust. 1 oraz z art. 3 Konwencji CMR. Zgodnie z brzmieniem art. 17 ust. 1 przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpiło w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Z kolei stosownie do art. 3 przy stosowaniu niniejszej Konwencji przewoźnik odpowiada, jak za swoje własne czynności i zaniechania, za czynności i zaniechania swoich pracowników i wszystkich innych osób, do których usług odwołuje się w celu wykonania przewozu, kiedy ci pracownicy lub te osoby działają w wykonaniu swych funkcji. Art. 37 ma natomiast następujące brzmienie: przewoźnikowi, który na mocy postanowień niniejszej Konwencji wypłacił odszkodowanie, przysługuje roszczenie zwrotne o sumę odszkodowania, odsetki i koszty do przewoźników, którzy uczestniczyli w wykonaniu umowy przewozu, zgodnie z następującymi postanowieniami: a) przewoźnik, który spowodował szkodę, powinien sam ponosić ciężar odszkodowania, które wypłacił sam lub które wypłacił inny przewoźnik; b) jeżeli szkodę spowodowało dwóch lub więcej przewoźników, każdy z nich powinien zapłacić kwotę proporcjonalną do swej części odpowiedzialności; jeżeli podział odpowiedzialności jest niemożliwy, każdy z nich odpowiada proporcjonalnie do należnej mu części wynagrodzenia za przewóz; c) jeżeli nie można ustalić, których z przewoźników należy uznać za odpowiedzialnych, ciężar należnego odszkodowania dzieli się między wszystkich przewoźników w stosunku ustalonym pod lit. b).

Odczytywanymi z powyższych przepisów przesłankami odpowiedzialności pozwanego, jako dalszego przewoźnika, było zatem: zaginięcie przesyłki, wypłacenie przez powódkę odszkodowania nadawcy, oraz spowodowanie szkody przez pracownika pozwanego.

Spełnienie wskazanych przesłanek nie było przy tym między stronami sporne w toku procesu. Pozwany nie kwestionował bowiem, iż jego pracownik wykonując umowę przewozu opuścił pojazd na parkingu przy (...) na granicy niemiecko-luksemburskiej i zostawił kluczyki od pojazdu w recepcji, a sam udał się pod prysznic a następnie na posiłek i drobne zakupy, zaś w tym czasie doszło do kradzieży pojazdu wraz z przesyłką – telewizorami przewożonymi na zlecenie spółki (...) o wartości 802.762,23 zł. Nie kwestionował również i tego, że powódka zaspokoiliła stwierdzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 września 2014 r. w sprawie VIII GC 419/12 (prawomocnym z dniem 23 grudnia 2014 r.) roszczenie nadawcy – spółki (...) – w kwocie 802.762,23 zł.

Pozwany nie kwestionował tym samym podstawy faktycznej roszczenia powódki, natomiast swoją obronę opierał na zarzucie przedawnienia dochodzonego przez nią roszczenia, a także – w dalszym toku procesu – przyłączył się do

zarzutu pozwanego ubezpieczyciela co do ograniczenia jego odpowiedzialności na podstawie art. 23 Konwencji CMR do kwoty 235.886,47 zł.

Zarzut przedawnienia roszczenia powódki w stosunku do pozwanego przewoźnika okazał się być jednak bezzasadny. Termin przedawnienia roszczeń dochodzonych na podstawie Konwencji CMR został określony jej art. 32 i co do zasady wynosi jeden rok. Stosownie zaś do art. 39 ust. 4 Konwencji CMR postanowienia artykułu 32 stosuje się do roszczeń zwrotnych między przewoźnikami. Przedawnienie biegnie jednak bądź od dnia orzeczenia sądowego, ustalającego ostatecznie wysokość należnego odszkodowania na mocy postanowień niniejszej Konwencji, bądź od dnia faktycznej zapłaty w razie braku takiego orzeczenia. Wobec treści odczytywanej ze wskazanego przepisu – wbrew twierdzeniom strony powodowej – termin przedawnienia roszczenia wobec pozwanego przewoźnika nie rozpoczął swojego biegu dnia 12 lutego 2015 r., kiedy to powódka zaspokoila roszczenie nadawcy przesyłki w związku z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego, albowiem zgodnie ze zdaniem drugim art. 39 ust. 4 Konwencji CMR, taki termin początku biegu przedawnienia znajdowałby zastosowanie wtedy, gdy nie brak jest orzeczenia ostatecznie ustalającego wysokość należnego odszkodowania. W niniejszej sprawie orzeczeniem takim był natomiast wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 września 2014 r. w sprawie VIII GC 419/12, który uprawomocnił się z dniem 23 grudnia 2014 r. w związku z prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z tego dnia w sprawie I ACa 461/14. Tym samym dnia 23 grudnia 2014 r. wysokość należnego odszkodowania została ostatecznie ustalona na kwotę 802.762,23 zł. Stosownie zatem do art. 111 § 2 k.c. termin przedawnienia rozpoczął swój bieg dnia 24 grudnia 2014 r., a zakończyłby się z dniem 24 grudnia 2015 r. Powódka jednak skutecznie przerwała bieg terminu przedawnienia wnosząc dnia 16 grudnia 2015 r. pozew w niniejszej sprawie. Wobec tego roszczenie powódki przeciwko pozwanemu przewoźnikowi okazało się co do zasady uzasadnione.

Niejako na marginesie wskazać jeszcze trzeba, stosownie do art. 34 Konwencji CMR, iż pozwany przewoźnik w niniejszej sprawie jest traktowany jako przewoźnik sukcesywny, albowiem w takim charakterze został wskazany w liście przewozowym CMR, pomimo tego, iż powódka w niniejszej sprawie określała go jako podwykonawcę [por. wyrok SA w Warszawie z 26.10.2005 r. w sprawie I ACa 431/06, L.; K. W., Komentarz do Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), Z. 2006, s. 126].

Roszczenie powódki wobec pozwanego przewoźnika okazało się także uzasadnione co do wysokości – strona pozwana bowiem kwestionowała zasadność wskazanej przez powódkę wysokości roszczenia w kwocie 802.762,23 zł poprzez powołanie się na art. 23 ust. 3 Konwencji CMR w brzmieniu sprzed dnia 21 lutego 2011 r., zgodnie z którym odszkodowanie nie może jednak przekraczać 25 franków za kilogram brakującej wagi brutto. Za frank uważa się złoty frank wagi 10/31 grama złota o próbie 0,900. Według strony pozwanej jej odpowiedzialność co do wysokości była zatem w oparciu o art. 23 ust. 3 konwencji CMR ograniczona do kwoty 235.886,47 zł, która miała wynikać z wyliczenia dokonanego na podstawie wskazanego przepisu. Obrona strony pozwanej okazała się jednakże nieskuteczna w tym zakresie. Stosownie bowiem do art. 23 ust. 6 Konwencji CMR wyższego odszkodowania można żądać jedynie w przypadku zadeklarowania wartości towaru lub zadeklarowania specjalnego interesu w jego dostawie, zgodnie z artykułami 24 i 26. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 24 Konwencji CMR nadawca może zadeklarować w liście przewozowym za umówioną dodatkową opłatą wartość towaru przekraczającą granicę wymienioną w ustępie 3 artykułu 23 i w tym przypadku kwota zadeklarowana zastępuje tę granicę. Sytuacja taka miała przy tym miejsce w stanie faktycznym niniejszej sprawy – wartość przesyłki została bowiem w liście przewozowym CMR zadeklarowana na kwotę 200.660,46 EUR, co odpowiada kwocie 802.762,23 zł według kursu średniego NBP z dnia 28 lipca 2010 r. (kurs przeliczenia nie był przy tym przez strony kwestionowany). Nadto ze zleceń przewozowych wynika, iż z uwagi na odpowiedzialność przewoźnika przekraczającą granicę z art. 23 ust. 3 Konwencji CMR przewidziane było dodatkowe wynagrodzenie wliczone w umówiony fracht.

W związku z powyższym roszczenie powódki wobec pozwanego przewoźnika okazało się w całości uzasadnione, wobec czego należało zasądzić od niego na rzecz powódki kwotę 802.762,23 zł. O należnych powódce odsetkach orzeczono z kolei na podstawie art. 27 Konwencji CMR, zgodnie z którym osoba uprawniona może żądać odsetek od kwoty odszkodowania. Odsetki te, w wysokości 5% rocznie, liczą się od dnia skierowania pisemnej reklamacji do przewoźnika, a jeżeli tej reklamacji nie było, od dnia wytoczenia powództwa sądowego. W niniejszej sprawie powódka

skierowała reklamację do pozwanego przewoźnika dnia 19 sierpnia 2010 r. (co nie było kwestionowane), a zatem – stosownie do art. 111 § 2 k.p.c. od dnia 20 sierpnia 2010 r. należałyby się jej odsetki z art. 27 Konwencji CMR. Tym niemniej domagała się odsetek naliczanych dopiero od dnia 12 lutego 2015 r. Z uwagi natomiast na zawarty w art. 321 § 1 k.p.c. zakaz orzekania przez Sąd ponad żądanie, należało w zakresie odsetek orzec zgodnie z żądaniem pozwu.

W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Przechodząc z kolei do rozważań dotyczących pozwanego ubezpieczyciela (który przystąpił do sprawy w związku z wezwaniem do udziału w niej przez pozwanego przewoźnika), należy wskazać, iż powództwo w stosunku do niego okazało się całkowicie nieuzasadnione.

Obrona pozwanego ubezpieczyciela opierała się przy tym na kwestionowaniu swojej legitymacji biernej do występowania w niniejszym procesie, podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia w stosunku do niego, jak również omówiony już we wcześniejszej części rozważań zarzut ograniczenia odpowiedzialności na podstawie art. 23 ust. 3 Konwencji CMR.

Podstawę prawną powództwa przeciwko ubezpieczycielowi pozwanego przewoźnika stanowił przy tym art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 37 w zw. z art. 17 ust. 1 oraz z art. 3 Konwencji CMR. Zgodnie z brzmieniem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Pozwany ubezpieczyciel kwestionował przy tym swoją legitymację procesową twierdząc co prawda, iż zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w międzynarodowym transporcie drogowym z pozwanym przewoźnikiem M. H., jednakże to inny podmiot – według ubezpieczyciela – był stroną umowy przewozu będącej przedmiotem sprawy, gdyż w liście CMR wskazano podmiot (...). Argumentacja pozwanego ubezpieczyciela w tym zakresie okazała się przy tym oczywiście nieuzasadniona wobec zebranego w sprawie materiału dowodowego, z którego wprost wynika, iż w liście CMR wskazano firmę, pod którą pozwany przewoźnik wykonywał swoją działalność gospodarczą. Tym samym nie sposób zasadnie twierdzić, iż M. H. i (...) to dwa odrębne podmioty prawa cywilnego.

Zasadny okazał się z kolei podniesiony przez pozwanego ubezpieczyciela zarzut przedawnienia w stosunku do niego roszczenia powódki. Termin przedawnienia roszczenia wobec pozwanego ubezpieczyciela określony został przy tym art. 819 § 3 k.c., zgodnie z którym w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Tym samym termin przedawnienia roszczenia wobec ubezpieczyciela przedawniał się stosownie do regulacji zawartej w art. 39 ust. 4 Konwencji CMR – a zatem w niniejszej sprawie roszczenie wobec ubezpieczyciela przedawniało się z dniem 24 grudnia 2015 r. Mieć należy przy tym na uwadze, iż stosownie do art. 819 § 4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Roszczenie wobec ubezpieczyciela pozwanego przewoźnika zostało przy tym w niniejszej sprawie skierowane przez powódkę po raz pierwszy pismem z dnia 18 stycznia 2012 r., a zatem jeszcze przed rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia roszczenia wobec pozwanego przewoźnika. Już po rozpoczęciu biegu tego terminu roszczenie wobec pozwanego ubezpieczyciela zostało natomiast skierowane dopiero dnia 8 kwietnia 2016 r. (tego bowiem dnia doręczono pozwanemu ubezpieczycielowi wezwanie do wzięcia udziału w sprawie oraz pozew). Miało to zatem miejsce już po dniu 24 grudnia 2015 r., a zatem roszczenie wobec pozwanej (...) S.A. przedawniło się i wobec tego wytoczone w tym zakresie przeciwko niej powództwo zasługiwało na oddaleniu w całości, o czym orzeczono w punkcie II sentencji.

Stan faktyczny niniejszej sprawy był w zasadzie niesporny między stronami, zaś w pozostałym zakresie został uzupełniony przedłożonymi przez nie dowodami, którymi były niepotwierdzone za zgodność z oryginałem kserokopie

dokumentów prywatnych i urzędowych (potraktowane stosownie do art. 309 w zw. z art. 245 k.p.c.), które to dowody nie były przez strony kwestionowane, ani też nie budziły wątpliwości Sądu. Główną osią sporu była natomiast kwestia przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powódkę, co do której wyjaśnienia i rozstrzygnięcia zarówno fakty niesporne jak i przedłożone do akt dowody były wystarczające.

Sąd pominął przy tym wnioski dowodowe stron w zakresie w jakim domagały się przeprowadzenia dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach innych postępowań sądowych, jak również z przesłuchania stron oraz z zeznań świadka M. M. (1) – kierowcy pozwanego przewoźnika – albowiem okoliczności, na które powołano wyżej wymienione dowody nie były między stronami sporne (nie wymagały zatem dowodu – stosownie do art. 229 k.p.c.). Ponadto nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy zasadniczo okazały się dokumenty pochodzące z akt likwidacji szkody pozwanego ubezpieczyciela, w związku z czym zostały pominięte na podstawie art. 227 k.p.c.

O kosztach procesu należnych powódce od pozwanego przewoźnika M. H. orzeczono w punkcie III sentencji na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, albowiem w stosunku do niego powódka wygrała w całości. Na poniesione przez powódkę koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw w łącznej kwocie 47.356 zł złożyła się opłata od pozwu w kwocie 40.139 zł stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (D. U. z 2006 r. poz. 623 ze zm.), wynagrodzenie jednego zawodowego pełnomocnika będącego adwokatem, stosownie do art. 98 § 3 k.p.c. w kwocie 7.200 zł zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.), a także kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od udzielenia pełnomocnictwa.

W punkcie IV orzeczono z kolei o kosztach procesu należnych pozwanej (...) S.A. od pozwanego M. H. na podstawie art. 194 § 1 zdanie drugie k.p.c. Do poniesionych przez nią kosztów procesu w łącznej kwocie 7.632 zł złożyło się wynagrodzeni zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym stosownie do art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w wysokości 7.200 zł zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), wydatki jednego radcy prawnego w kwocie 415 zł oraz opłata skarbową od udzielenia jednego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)